

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania M. D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
z udziałem Prokuratury Regionalnej w G.
o ustalenie istnienia bądź nieistnienia obowiązku podlegania ubezpieczeniom
społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 października 2024 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 8 lutego 2023 r., sygn. akt III AUa 216/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych wraz z odsetkami z art.
98 par 1¹ kpc tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w
postępowaniu kasacyjnym.**

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z 8 lutego 2023 r., III AUa 216/21 oddalił apelację M. D. (odwołująca się) od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z 3 grudnia 2020 r., VII U 3874/19 oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. (organ rentowy) z 4 kwietnia 2019 r.

stwierdzającej, że odwołująca się, jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, niemająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa niż 60% kwoty przeciętnego wynagrodzenia, nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom - emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnemu chorobowemu od 28 stycznia 2015 r. do 22 stycznia 2019 r.

Odwołująca się w latach 2000-2003 oraz od 17 stycznia 2005 r. była zatrudniona na stanowisku sprzedawcy w sklepie należącym do jej matki – M. P. Z tytułu umowy o pracę była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z minimalną podstawą wymiaru składek. Od 12 listopada 2014 r. do 20 stycznia 2015 r. odwołująca się była niezdolna do pracy w związku ze stanem ciąży. Umowa o pracę została rozwiązana na podstawie porozumienia stron 20 stycznia 2015 r.

Odwołująca się 28 stycznia 2015 r. zgłosiła prowadzenie działalności gospodarczej pod firmą U. [...] M. D. Od 30 stycznia 2015 r. zgłosiła się do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, jak również dobrowolnego ubezpieczenia - chorobowego od 28 stycznia 2015 r., deklarując podstawę wymiaru składek nie niższą niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek. W styczniu 2015 r. odwołująca się zadeklarowała podstawę wymiaru składek w kwocie 306,50 zł (proporcjonalnie od kwoty 2375,40 zł), za luty 2015 r. odwołująca się zadeklarowała podstawę wymiaru w wysokości 9897,50 zł, w marcu 2015 r. podstawa wymiaru składek w kwocie 2375,40 zł została ponownie proporcjonalnie pomniejszona o liczbę dni zasiłku chorobowego do kwoty 153,25 zł. Od kwietnia 2015 r. do marca 2016 r. odwołująca się nie opłacała składek na ubezpieczenie społeczne z uwagi na pobieranie zasiłku macierzyńskiego. Od kwietnia 2016 r. nie zadeklarowała podwyższonej podstawy wymiaru składek i opłacała składki od najniższej podstawy wymiaru, jednocześnie pomniejszając wysokość składek proporcjonalnie o dni, za jakie uprawniona była do zasiłków.

W rozpoznawanej sprawie spór dotyczył tego, czy odwołująca się faktycznie wykonywała działalność gospodarczą w spornym okresie tj. od 28 stycznia 2015 r. do 22 stycznia 2019 r. Sądy *meriti* uznały, że z poczynionych ustaleń faktycznych

wynika, że działaniom odwołującej się w spornym okresie nie można przypisać cech działalności gospodarczej. Za istotny uznano moment, w którym odwołująca się zarejestrowała działalność gospodarczą, a także okoliczności temu towarzyszące.

Sąd pierwszej instancji wskazał na fakt, że odwołująca podjęła się prowadzenia działalności gospodarczej w III trymestrze ciąży i w sytuacji, gdy, jak wyraźnie wynika z dokumentacji lekarskiej z przebiegu ciąży, była obciążona cukrzycą ciążową oraz otyłością. Działalność polegała na świadczeniu usług sprzątających, a więc była to praca wymagająca znacznego wysiłku fizycznego. Odwołująca się nie wykazała, że po zarejestrowaniu działalności faktycznie wykonywała usługi sprzątania w zakresie wynikającym z dokumentacji księgowej. Wątpliwości budzą zarówno stawki stosowane przez odwołującą się, jak i faktyczne możliwości wykonywania przez odwołującą się tego rodzaju usług pod koniec obciążonej zdrowotnie ciąży. Nawet przy przyjęciu, że faktycznie odwołująca się wykonała w pewnym zakresie usługi, to nie miała na celu faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej, a jedynie działała w celu upozorowania jej prowadzenia, biorąc pod uwagę rychłą i nieuchronną konieczność skorzystania ze świadczeń chorobowych.

W niniejszej sprawie, poważne wątpliwości co do rzeczywistego zamiaru, celu oraz faktycznego wykonywania, okoliczności związane z rozpoczęciem działalności, a także wnioski płynące z analizy dokumentacji księgowej w kolejnych latach - wskazują, że czynności podejmowane przez odwołującą się nie wykazywały cech ciągłości. Przychody odwołującej się (biorąc pod uwagę wątpliwe, gdyż w ocenie Sądu, zawyżone stawki za część usług) w 2016 r. wyniosły 5.450,00 zł, a w 2017 r. zaledwie 1.200,00 zł, z czego cały przychód został osiągnięty w lipcu i to tylko z dwóch usług wykonanych na rzecz M. P. i Firmy R. . S.A.

O rozstrzygnięciu w sprawie nie decydował sam fakt, iż odwołująca rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej w czasie ciąży, ale istotny wpływ miały na to okoliczności temu towarzyszące w tym m in. rezygnacja ze stałego zatrudnienia (w okresie niezdolności do pracy z powodu ciąży), stan zdrowia w ciąży, w kontekście rodzaju zgłoszonej działalności związanej z ciężką

pracą fizyczną, a także wątpliwości co do rzetelności przychodów wykazanych w 2015 r. Analiza dokumentacji księgowej w kolejnych latach (2016-2018) również nie wskazuje na zamiar stałego i zorganizowanego wykonywania działalności przez skarżącą, co nie pozwalało uznać, aby wola (zamiar) prowadzenia działalności gospodarczej odwołującej został skutecznie wykazany w postępowaniu sądowym.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że odwołująca się nie wykazała, aby w spornym okresie prowadziła zawodową działalność gospodarczą w sposób ciągły, w celach zarobkowych, w oparciu o zasadę racjonalnego gospodarowania. Kilukrotne wykonanie usług na rzecz poszczególnych wskazanych w apelacji osób (z których większość była wykonywana w 2018 r.) nie mogło wskazywać na wykonywanie działalności gospodarczej w ujęciu podanym w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej ani w ustawie Prawo przedsiębiorców - a wyłącznie - mając na względzie całokształt dokonanych ustaleń faktycznych - o pozorowaniu takiej działalności celem wyłudzenia świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Działalność odwołującej się nie była wykonywana w sposób ciągły, stanowiła raczej sporadyczne wykonywanie usług na rzecz różnych odbiorców. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, odwołująca się nie miała zamiaru prowadzić działalności, co więcej, nie była w stanie fizycznie jej prowadzić w sposób ciągły, czyli wymagany do uznania danych czynności za wykonywanie działalności gospodarczej. Odwołująca się, zadeklarowała wysoką podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, co, mając na uwadze zarobkowy cel działalności gospodarczej, nie było racjonalne.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że zabiegi odwołującej się w spornym okresie nie wykazywały wymaganych ustawowo cech definiujących prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej. Postępowanie dowodowe wykazało, że odwołująca się od 28 stycznia 2015 r. nie miała zamiaru i w rzeczywistości nie prowadziła działalności gospodarczej w sposób zorganizowany i ciągły oraz w celu zarobkowym. Dokonane ustalenia faktyczne w zakresie czynności podjętych przez nią i sposobu ich wykonywania potwierdzają wniosek, iż odwołującą się powodowała wyłącznie chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a nie zamiar rzeczywistego prowadzenia działalności gospodarczej.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku złożyła odwołująca się zaskarżając wyrok ten w całości. Skarżąca wniosła o uchylenie

zaskarżonego wyroku zniesienie postępowania w obu instancjach i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku oraz orzeczenie co do istoty sprawy tj. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania skarżącej w całości oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

W ramach podstaw kasacyjnych skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego (art. 6 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych; art 8 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców; art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej w zw. z art. 3 ustawy - Prawo przedsiębiorców; art. 18 ust. 8 w zw. z art. 20 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych; art. 6 k.c. w z w. z art. 17 ustawy Prawo przedsiębiorców; art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c.) oraz przepisów postępowania (art. 233 § 1 k.p.c.).

Zdaniem skarżącej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżąca podniosła, że Sąd drugiej instancji błędnie uznał, iż skarżąca nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej z uwagi na rzekome faktyczne nieprowadzenie działalności gospodarczej, stwarzanie wyłącznie pozorów jej prowadzenia. Skarżąca twierdziła, że faktycznie prowadziła działalność gospodarczą, na dowód czego przedłożyła dokumenty.

Zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo, albowiem zostało wydane w wyniku błędnej analizy prawniczej, wykładni przepisu art. 3 ustawy Prawo przedsiębiorców. Dokonanie przez Sąd drugiej instancji błędnej wykładni powyżej wskazanego przepisu polegało na stwierdzeniu, że działanie skarżącej nie spełniało przesłanek do uznania, iż faktycznie podjęła i prowadziła ona działalność gospodarczą.

Sąd drugiej instancji błędnie zastosował przepisy prawa materialnego przyjmując, że skarżąca nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, podczas gdy skarżąca udowodniła, że świadczyła usługi w okresach zdolności do pracy i to od momentu założenia działalności gospodarczej i osiągała z tego tytułu przychody. Nie można więc podzielić twierdzenia, że skarżąca upozorowała działalność, tylko dla korzystania z

zasiłków i uzyskania wysokich świadczeń zasiłkowych, skoro stan faktyczny, a przede wszystkim ilość i częstotliwość okresów zasiłkowych, po prostu uniemożliwiały prowadzenie działalności gospodarczej w sposób typowy dla przeciętnego przedsiębiorcy. Dodatkowo bardzo ważnym argumentem przemawiającym za stanowiskiem odwołującej jest fakt, że prowadzi ona do dnia dzisiejszego działalność gospodarczą, rozwija ją, zatrudnia pracowników. Tym samym jest aktywnym podmiotem gospodarczym, dającym również innym osobom miejsce pracy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę jej przyjęcia do rozpoznania oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym wedle norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437). Oczywiste naruszenie prawa jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez

dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538), gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286).

Zdaniem Sądu Najwyższego, wbrew twierdzeniom skarżącej, zaskarżonemu wyrokowi nie sposób postawić zarzutów oczywistego, tj. kwalifikowanego naruszenia podstaw skargi kasacyjnej, które byłyby widoczne od razu bez wnikania w szczegóły sprawy i bez potrzeby szczegółowej analizy prawnej lub prawniczej i wskazywałyby na oczywistą zasadność wniesionej skargi kasacyjnej.

Po pierwsze, należy zwrócić uwagę, że z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej, w którym powołano się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, skarżąca podnosi błędną analizę prawniczą i wykładnię art. 3 ustawy Prawo przedsiębiorców. Tymczasem w ramach podstaw kasacyjnych nie wskazano samodzielnie naruszenia tego przepisu, co już stanowi o wadzie konstrukcyjnej wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej i jego uzasadnienia. Ogólne odniesienie się przez pełnomocnika skarżącej w uzasadnieniu wniosku do innych przepisów wskazanych w ramach formułowanych w podstawach skargi zarzutów, nie stanowi o odrębnym uzasadnieniu oczywistego ich naruszenia.

Wskazać należy, że uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowi polemikę z dokonanymi przez Sąd Apelacyjny ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów. Zdaniem skarżącej, nieprawidłowo uznano, że jej działanie nie spełniało przesłanek prowadzenia działalności gospodarczej, którą faktycznie podjęła i prowadziła. Sąd Apelacyjny ocenił, że działalność nie była wykonywana w sposób ciągły, a stanowiła sporadyczne usługi, odwołująca się nie miała zamiaru prowadzić działalności, nie była w stanie fizycznie jej prowadzić w sposób ciągły oraz zadeklarowała wysoką podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, co, mając na uwadze zarobkowy cel działalności gospodarczej, nie było racjonalne. Zauważyć należy, że skoro w myśl art. 398⁹ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie mogą one przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi. Polemika skarżących z oceną dowodów dokonaną przez Sąd Apelacyjny,

prowadząca do zakwestionowania ustalonego przez ten sąd stanu faktyczny sprawy nie uzasadnia, w świetle art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy jednolicie podchodzi do możliwości kwestionowania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Zarejestrowanie działalności gospodarczej i towarzyszące temu zadeklarowanie nieznajdującej pokrycia w przewidywanych zyskach wysokiej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne, a przy tym ze świadomością istnienia przeszkód do prowadzenia tej działalności może wskazywać na intencję (element subiektywny) nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej o charakterze ciągłym, lecz włączenia się do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404; z 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127; z 18 grudnia 2018 r., II UK 413/17, LEX nr 2609126, postanowienie 8 listopada 2022 r., I USK 524/21, LEX nr 3518138). W konsekwencji w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że ktoś, kto twierdzi, że prowadzi działalność gospodarczą tylko po to, aby uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego, w istocie stwarza pozory tej działalności, bowiem nie zmierza do pozyskania zarobku z działalności, co wypacza sens ustawowy tej instytucji prawa (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127; z 11 lutego 2021 r., II USKP 21/21, LEX nr 3119631).

Cechą działalności gospodarczej jest prowadzenie jej dla zysku, który powinien wystarczyć na koszty działalności, utrzymanie przedsiębiorcy i dalszy rozwój. Ubezpieczenie społeczne nie jest celem głównym działalności gospodarczej. Celem tym jest zarobek, czyli dochód pokrywający w pełni koszty działalności, w tym ubezpieczenia społecznego, a ponadto wystarczający na utrzymanie oraz rozwój przedsiębiorcy. Występuje nierównowaga, gdy przy niskim przychodzie zgłoszenie wysokiej podstawy składek ma na celu uzyskiwanie wielokrotnie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego kosztem innych ubezpieczonych i wbrew zasadzie solidaryzmu (wyrok Sądu Najwyższego z 23 września 2020 r., II UK 353/18, LEX nr 3106218, postanowienie 1 lipca 2021 r., III USK 223/21, LEX nr 3380183).

Sposób motywowania przez skarżącą powołanych przesłanek przedsądu sprowadza się zatem głównie do polemiki z poczynionymi przez Sąd ustaleniami faktycznymi. Tymczasem w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[a.ł.]